Nr 16 Częstochowa, 13 grudnia 1936 r. Cena 10 groszy.

NOWA POLSKA

TYGODNIK SPOŁECZNO-EKONOMICZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Częstochowa, ul. 7-miu Kamienic 29. Telefon 12-09.
Oddział w Warszawie: Krak. Przedmieście 66 Tel. 538-93.

Redakcja czynna w poniedziałki i w czwartki w godz. 15—18.
Administracja czynna codziennie w godz. 15—18.
Rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca się.

O właściwe tempo współczesnego życia Polski!

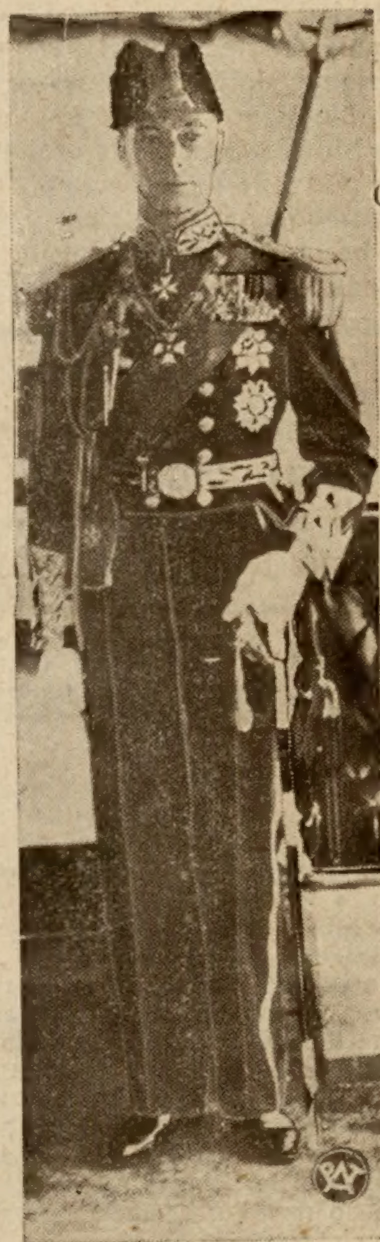
Jak wynika z przemówienia p. wicepremiera Kwiatkowskiego, które wygłosił podczas sesji budżetowej Sejmu, Polska wprowadziła już na szerszy gościniec swoją gospodarkę państwową i jest nadzieja, że kroczyć będzie naprzód po tym gościńcu w dalszą przyszłość.

Jeżeli porównamy cyfry obecne i z przed roku, które p. Wicepremier cytował, to stwierdzić trzeba, że do niedawna znajdowaliśmy się na pochyłej ścieżce, która prowadziła prosto ku przepaści, w której skręcił by kark cały nasz system gospodarczy. Na szczęście w ostatniej chwili udało się skierować gospodarkę państwową na ten właśnie szerszy gościniec, co nas uchroniło od niechybnej katastrofy. Jest to niewątpliwie bardzo wiele, ale rozglądając się wokół po naszych sąsiadach bliższych i dalszych, stwierdzić musimy, że stanowisko nasze w światowym wyścigu gospodarczym zależne jest od dwuch czynników, a mianowicie: od właściwego nastawienia polityki gospodarczej państwa i od **tempa**, w jakim ona będzie realizowana. Mimowoli przypomina się nasze popularne przysłowie: „Mądry Polak po szkodzie". Bo istotnie bardzo często popełniamy ten błąd i, jeżeli już nawet coś koniecznego robimy, to zazwyczaj o wiele zapóźno. Tak np. motoryzacja nasza spóźniona jest przynajmniej o lat kilka. Ograniczenia dewizowe wprowadziliśmy dopiero wówczas, kiedy spekulanci i tchórze wywieźli większą część złota i dewiz z kraju a niebezpieczeństwo poczęło zagrażać naszej walucie. Tak jest mniej więcej w każdej dziedzinie. Z tego wynika, że czynnik drugi — tempo wykonania, jest nie mniej ważny od samego zamierzenia i planu. Dobitnym tego przykładem stali się Włosi w swym pochodzie w Abisynii, gdzie wraz z armią wojska szła armia robocza, która jednocześnie wykonywała drogi, dzięki czemu wyprawę wojenną, którą planowali na lat kilka, uskutecznili w kilku miesiącach.

W dobie samolotu i radio, **tempo jest znamieniem współczesności**. I tu nasuwa się konieczność poświęcenia mu należytej uwagi. Kiedy sięgniemy myślą do wojny światowej, to znów widzimy, że tempo zadecydowało o jej wyniku. Bo oto, kiedy Ameryka postanowiła wziąć w niej udział, to dostarczyła koalicji materiału wojennego i pomocy w tak krótkim czasie, czego nie przewidziały Niemcy, że to istotnie zadecydowało o ich kapitulacji. Sami Amerykanie jeszcze w kilka lat później z dumą pokazywali gmachy wojskowe i fabryki przemysłu wojennego, uruchomione niekiedy dosłownie w przeciągu kilku lub co najwyżej kilkunastu tygodni. Powszechnie wiadomo, że my Polacy mało stosujemy się do tego angielskiego przysłowia „Czas to pieniądz". I na ogół robimy wszystko, jak by powiedzieć: na raty, powoli, zarówno w postępowaniu jednostek, jak i w zamierzeniach ogólnopaństwowych.

Powracając do enuncjacji p. Wicepremiera podkreślamy, że całkowite powodzenie realizacji nakreślonego przez zeń obszernego programu gospodarczego zależne jest właśnie w dużym stopniu od tempa, w jakim on będzie realizowany. Są pewne zjawiska, które poprostu nie cierpią zwłoki. Są pewne cele, które wymagają może nawet małych ofiar: z przyzwyczajeń, upodobań i starych metod, ale jeżeli chodzi o rzeczy pierwszorzędnego znaczenia, jeżeli chodzi o aktywizację całego naszego życia gospodarczego, naszych

KRYZYS KONSTYTUCYJNY W ANGLII



Sytuacja w Anglii, związana z ostrym kryzysem konstytucyjnym, wskutek zamierzonego przez króla Edwarda VIII małżeństwa z Amerykanką p. Simpson, uległa już zupełnemu wyjaśnieniu.

Król Edward VIII postanowił nieodwołalnie abdykować. Premier Baldwin ma jednocześnie złożyć w Izbie Gmin projekt ustawy zatwierdzającej dobrowolną abdykację króla. Równocześnie z tym aktem sukcesja tronu prawem starszeństwa przejdzie na ks. Yorku.

Zdjęcie przedstawia podobiznę brata króla Edwarda VIII, następcę tronu ks. Yorku.

sił obronnych, naszych zdolności w wyścigu ekonomicznym świata, to te małe ofiary będą niczym w stosunku do głównych celów i zamierzeń.

Tak więc wszelkie nasze prace powinny mieć dzisiaj żywszy charakter, wszelkie inowacje powinny być śmielej w życie wprowadzane i w szybszym tempie realizowane. Nie możemy pozostać piechurami, jeżeli świat używa motorów do kół samochodów czy skrzydeł samolotów. A jeżeli wcześniej czy później musimy się do świata dostosować, to uczyńmy to raczej wcześniej, niż za późno. Za trudno wyliczać w krótkim artykule wszystkie dziedziny, w których jesteśmy daleko za innymi w tyle. W nie jednym wypadku za takimi państwami jak Litwa czy Albania. To też chodzi nam o koncepcję zasadniczą, że właściwe tempo w dobie współczesnej naszej rzeczywistości powinno być brane wszędzie pod uwagę, zarówno w pracach poszczególnych obywateli, jako też i w pracach i zamierzeniach ogólnopaństwowych.

Nie zaznają
w zimie głodu
bezrobotni,
jeśli każdy złoży ofiarę
na Pomoc Zimową.

Związać chłopów jak najsilniej z państwem

Tygodnik „Odnowa", organ t. zw. Frontu Morges, uformowanego przez I. Paderewskiego, gen. Hallera i wodza Str. Ludowego, zamieszcza artykuł podpisany literami W. W., o roli chłopów w życiu Polski, w którym autor stwierdza, że

„Jeśli nadejdzie próba dziejowa, na którą Polska może być narażona w niedalekiej przyszłości, to próbę wytrzymają nie najemnicy lub niewolnicy, lecz **obywatele wolni i świadomi**. A chłopi trzy czwarte narodu stanowią.

Sprawa jest tak wielkiej wagi, że należy ją z brutalną jasnością postawić, bez wszelkiej fantazji oraz chwytów przez sanację stosowanych.

Przede wszystkim trzeba się pogodzić z tym faktem, że **dzisiejsza wieś polska to już wcale inna**, niepodobna do dawnej ciemnej i spokojnej, zastraszonej i nieporadnej. Że piosenka o wspólnym idyllicznym pochodzie skrzywdzonych chłopów wspólnie z ich krzywdzicielami jest wielką utopią. Trzeba zrozumieć, że **odbieranie praw chłopu odrywa go od państwa**, spycha do roli narzędzia, oddaje w ręce najmniej powołanych żywiołów".

Próba pozyskania ludu przez „Kadzichłopów" i „Chłopostrojów" i innych kombinatorów politycznych nie da rezultatów. To też

„**Kto o przyszłości Polski myśli** naprawdę bez wszelkich ubocznych a ukrytych zamiarów, ten musi się z tą prawdą pogodzić, że nie można przyszłości opierać ani na wyrzutkach, ani na jednostkach pozbawionych przekonań sumienia i woli. **Można ją oprzeć tylko na całym narodzie**, a w pierwszym rzędzie na tych, którzy nie dość, że w nim większość stanowią, lecz ponadto posiadają nikim i niczym niezastąpione wartości.

Nie trzeba więc wyszukiwać leków cudownych, ani sztuk kuglarskich stosować, bo sprawa przedstawia się jasno i prosto, uczciwym i prostym rachunkiem poparta. Trzeba robić wszystko, aby **masy chłopskie jak najsilniej z państwem związać**. Trzeba tedy usunąć wszystkich i wszystko, co stoi temu na przeszkodzie. Masy ludowe muszą być wolne, aby mogły należycie ocenić wolność Ojczyzny. Kto tego nie pragnie lub nie rozumie, powinien ustąpić, albo będzie musiał ustąpić".

Wojna domowa czy międzynarodowa.

Jak wskazują ostatnie wiadomości, wewnętrzny charakter wojny domowej w Hiszpanii zmienia się coraz bardziej na charakter międzynarodowy. Na skutek stwierdzonych znacznych dostaw materiału wojennego z Sowietów i znacznego udziału wojsk bolszewickich po stronie rządu madryckiego, Niemcy przysyłają również swoich ludzi i materiał techniczny tak dalece, że w ostatnich dniach przybyłe do Hiszpanii oddziały niemieckie stanowią już dzisiaj pokaźną liczbę kilkunastu tysięcy żołnierzy, zasilając na niektórych odcinkach armię powstańczą.

Wynika stąd, że beczka prochu, jaką jest skłócona Europa, łatwo może ulec eksplozji tem więcej, że słońce w Hiszpanii cieplej przygrzewa i podsyca temperament nie tylko Hiszpanów, ale każdego, kto się tam znajduje.

OPINIA AMERYKANINA O ŻYDACH w POLSCE

(Ciąg dalszy)

W wielu miastach kluby chrześcijańskie (gentile) zabraniają wstępu żydom. Ci zaś tworzą własne kluby. Prywatne szkoły jak i pewne hotele zabraniają także wstępu żydom. Ruch ten nie był zapoczątkowany w Ameryce, lecz był przeszczepiony z innych krajów, gdzie od setek lat już panował. Antysemityzm powiększa się pomiędzy studentami. Rośnie on **proporcjonalnie** do powiększenia się liczby studentów żydów. Liczba około 40 proc. zastała stosunki bardzo zaostrzone, a gdy liczba się zmniejszyła uczucia także malały. Wszelkie uczucia rasowości zmierzają do niedopuszczenia do osobistych, ścisłych, studenckich przyjaźni, na których musimy polegać, aby antypatie antysemickie zostały złagodzone. Gdy by każdy uniwersytet przyjął tylko **ograniczoną liczbę żydów**, tobyśmy wówczas szli ku właściwej drodze do eliminowania uczucia rasowego pomiędzy studentami. A gdy ci studenci później ukończą swą naukę i wejdą w świat, będą oni eliminowali je z samego społeczeństwa".

Dziwne to, że żydzi, choć czują się zawsze jakby między „obcymi", **nie omieszkują wyzyskiwać** dla siebie do ostatniej litery wszelkich praw i przywilejów, należących się każdemu obywatelowi kraju. Nawet jeszcze po amerykańsku nie potrafią mówić, a już z biednego emigranta staje się pan, noszący jedwabną chusteczkę z chorągwią amerykańską, wystającą do połowy z kieszeni marynarki, z miną — „Prawo, prawo, gdzie jest prawo...? Ja jestem Amerykanin... pamiętajcie to... musicie... musicie...".

Pewnikiem jest, że szkoły państwowe są najmniej krępujące. A jakby to wspaniale było, gdyby zamiast do państwowej szkoły mogli uczęszczać do szkół internacjonalnych, będąc zupełnie nie skrępowanymi?

A to się dzieje w kraju, gdzie panuje najzupełniejsza wolność dla wszystkich narodów i wszelkiej religii. A jaki musi być poziom duszy narodu, który, wśród takich zachęcających warunków życia i wolności doprowadził do tego?

Kłamstwa głoszone w gazetach o pogromach żydowskich w Polsce, wywarłyby dziś małe wrażenie na społeczeństwie amerykańskim. Amerykanie **wiedzą** teraz, że w tym **nie było prawdy**. Gdyby Polacy wtenczas byli tacy sprytni, jak żydzi ze swoją propagandą, to Amerykanie byliby dawno o tym wiedzieli. W Stanach Zjedn. gazety są potężną bronią, której Polacy zawsze **za mało** używali. Dawniej Amerykanie oburzali się na to, że podobno specjalnie żydów mordowano w Polsce. Oburzeni byli tym, że Polacy, będąc młodym i słabym państwem, w ogóle mordują kogoś. Traktowali tę rzecz w ten sposób, jak gdyby Polacy mordowali Belgijczyków, Chińczyków lub innych. Mieli jeszcze przed oczyma w tych czasach obraz czerwony z frontu zachodniego, a tu podobno słyszy się, jakoby Polacy na nowo to chcieli rozpoczynać. **Prawda** jednak **zwyciężyła**, tak jak zawsze zwycięża.

Znam takich Amerykanów, przybyłych do Polski, którzy przed tym, jeszcze w Stanach Zjedn., nie zdawali sobie sprawy z tego, co znaczy żyd, nie zwracali na niego żadnej specjalnej uwagi, bo żyd ich nie interesował. Ci Amerykanie przyznali mi się, że, wyjeżdżając z Ameryki nic wrogiego przeciwko żydom nie myśleli, lecz gdy przebyli w Polsce czas pewien, to poczuli ku nim nienawiść. Mówili oni: „**człowiek musi przybyć do Polski, aby, przyjrzawszy się żydowi, zapałać do niego nienawiścią**".

Ale musimy pamiętać o tym, że żyd jest silny. Nie tylko jego organizacja wpływa na to, lecz posiada on także kontrolę prasy, pieniądze i **niezwykłą odporność** w kierunku zbliżenia się do narodu, wśród którego żyje.

Koniec.

Ochotniczy zaciąg bezrobotnej młodzieży
do Oddziałów Obrony Narodowej.

Warszawa — Władze wojskowe przystępują do realizacji całkowicie już przygotowanej akcji, która obudzić musi najżywsze zainteresowanie szerokich sfer społeczeństwa. Akcja ta bowiem posiadając pewne znaczenie dla armii, w ogólnoświatowym „dozbrajaniu się", ma dużą wagę społeczną

Już za kilka dni, na murach miast w całym szeregu okręgów oraz **najbardziej przeludnionych i dotkniętych biedą w okręgach wiejskich** rozlepione zostaną plakaty powiadamiające o powołaniu do życia przez ministra spr. wojskowych **Oddziały Obrony Narodowej**. Formacje te (Oddziały Obrony Narodowej) działać będą jedynie w okresie największego nasilenia bezrobocia, a więc w miesiącach zimowych bezrobotna młodzież miast i wsi będzie się mogła zgłaszać do specjalnych oddziałów „Obrony Narodowej", jako ochotnicy

Tysiące młodych bezrobotnych otrzymają w najcięższym dla siebie okresie zimowym nie tylko ciepłe schronienia, utrzymanie i odzież, ale również weźmie udział w realnej pracy, w pracy nad przygotowaniem obrony państwa. Tak więc armia powiększy kadry wyszkolonej rezerwy, a społeczeństwu ubędzie ciężka troska o los kilkunastu tysięcy bezrobotnej młodzieży, która na kilka miesięcy znajdzie się w lepszym zarówno pod względem moralnym, jak i materialnym położeniu.

Akcja jest nowa i po raz pierwszy stosowana w Polsce.

Oddziały obrony narodowej organizowane będą przy niektórych tylko pułkach piechoty i najbardziej dotkniętych bezrobociem okręgach. W nadchodzącym okresie zaciąg ochotniczy zrealizowany będzie: na Górnym Śląsku, w Zagłębiu Dąbrowskim w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Częstochowie, na Pomorzu z wybrzeżem, Białymstoku, Wilnie, Lwowie, w Zagłębiu naftowym, w środkowej Małopolsce (Rzeszów) i na całym Podkarpaciu. A więc w najbardziej przeludnionych i dotkniętych bezrobociem okręgach miejskich i najsilniej dotkniętych kryzysem w rejonach wiejskich. W pierwszym rzędzie przyjmowana będzie młodzież zrzeszona w związkach (organizacjach), przysp. wojsk.

W okręgach wiejskich przyjmowana będzie również **młodzież niezrzeszona.**

Czas służby w Oddziałach Obrony Narodowej wynosić będzie 2 i pół miesiąca, a w nadchodzącym roku od 4 stycznia do 20 marca 1937 r.

Ochotnicy, którzy zgłoszą się do zarządów związków i organizacyj przysposobienia wojskowego, **będą zapisywani na specjalne listy** Listy te następnie przekazywane będą dowódcom okręgów korpusów, którzy z kolei przydzielom kontyngent poszczególnym pułkom.

Ochotnicy wezwani zostaną następnie przez Komendy PKU, gdzie otrzymają bilety kolejowe na przejazd do pułków.

Pułkowe komisje lekarskie zadecydują, czy ochotnik zdatny do służby. Zaznaczyć należy, że kryteria komisyjne będą łagodniejsze od kryteriów zwykłych komisyj poborowych. Dodać należy, że istnieje **możliwość zdobywania przez ochotników pewnych ulg w przyszłej służbie wojskowej**. Zarówno dla tych, którzy powinności wojskowej jeszcze nie odbywali, jak i dla rezerwistów, którzy powoływani będą następnie na ćwiczenia.

Nowa konstytucja sowiecka uchwalona.

Moskwa. Obradujący na Kremlu kongres rad sowieckich przyjął na ostatnim swoim sobotnim posiedzeniu nową t. zw. stalinowską konstytucję z nieznacznymi poprawkami. Konstytucja ta odznacza się szczególnie tym, że rozwiązuje dotychczasowe organy prawodawcze i wykonawcze, jednocząc je w t.zw. „najwyższej radzie". Poza tym postanawia utworzenie komisariatu ludowego dla spraw przemysłu wojennego.

Zwraca uwagę, że podczas gdy propaganda sowiecka przed ogłoszeniem nowej konstytucji opiewała ją jako opartą na wzorach demokratycznych zachodniej Europy, to po jej krytycznym przyjęciu przez prasę europejską, propagandziści sowieccy zmienili swoje metody.

Obecnie mówi się, że nowa konstytucja sowiecka jest „jedyną w swoim rodzaju", jest najdoskonalszym wcieleniem sowieckiego ideału, oraz — jak to podkreślają rozgłośnie sowieckie — że posiada ogromną wartość dla „walki o zwycięstwo komunizmu na świecie".

Konfiskaty majątków w Niemczech.

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: minister spraw wewnętrznych ogłosił nową listę 39 osób, pozbawionych praw obywatelskich Niemiec za zachowanie się szkodliwe dla narodu niemieckiego. Majątek wymienionych na liście osób ulega konfiskacie. Na liście tej znajdują się m. in. separatyści z Zagłębia Saary — Matias Braun i Hertwig Machts, pisarz Tomasz Mann, publicyści Rudolf Olden, Hans Conzwehl, b. poseł komunista Wilhelm Koenen, b. minister socjalista Wilhelm Solmann. Pozbawienie obywatelstwa dotyczy też ich rodzin.

Żydzi i Polska.

„El and Jewish Journal", wychodzący w San Francisko, Cal., podaje artykuł dra Ch. Weissa o Polsce.

Dr Weiss twierdzi, że Polska z kraju najbardziej dla Żydów tolerancyjnego, zamieniła się na kraj... ucisku.

Artykuły są oparte na fałszywych danych statystycznych w ogóle, a jeśli chodzi o Żydów, **tendecyjnie na niekorzyść Polski.**

Dr Weis nie pisze tąk złośliwie, jak to czynią inni komentatorzy stosunków żydowsko polskich, ale stronniczo, mijając się z prawdą.

Kolonie i przyrost ludności

Podział obszarów kolonialnych na kuli ziemskiej, nie stoi w żadnym stosunku do naturalnego wzrostu ludności innych państw metropolii kolonialnych. Anglia posiada 36 mil. 532 tys. klm. obszarów kolonialnych i stoi na pierwszym miejscu światowych potęg kolonialnych. Za nią Francja, która liczy 11 mil. 833 tys. klm. kw Natomiast już pod względem przyrostu ludności oba te państwa idą na szarym końcu.

Od r. 1925 — 1935 Anglia miała 154 tys. przeciętnego przyrostu rocznego ludności, Francja tylko 43 tysiące, gdy Polska — 402 tys. przeciętnie.

Na tysiąc ludności w Polsce przybywa 12, w Anglii 3,2, we Francji tylko 0,5 rocznie.

To znaczy, że przyrost naturalny w Polsce jest blisko 4 ro krotnie silniejszy niż we Francji.

Ale właśnie dlatego o b s z a r kolonialny Polski równa się okrągłemu zeru. Państwa, rozporządzające największymi obszarami kolonialnymi, nie mają kogo do nich wysyłać, nie mogą ich kolonizować.

Natomiast rolnik polski, który wykazał pierwszorzędne zalety pioniersko-kolonizacyjne (Brazylia) dusi się na skrawku roli w kraju własnym i nie posiada żadnych możliwości zastosowania swej pracy i zdobycia lepszego losu w koloniach zamorskich

Właściciele taksówek
żądają zmiany opodatkowania samochodów.

Związek właścicieli taksówek wystąpił do min skarbu z żądaniem w sprawie zmiany opodatkowania taksówek, które uważa za nadmiernie wysokie. Związek stwierdza, że urzędy podatkowe szacują znacznie wyżej obroty taksówek, niż ma to miejsce w rzeczywistości. Z tego powodu wymierzane są podatki wygórowane, których nie sposób płacić dobrowolnie, co z kolei powoduje wystąpienie urzędów z wnioskami egzekucyjnymi.

Związek uważa, że urzędy skarbowe powinny dokładnie badać dochodowość taksówek przy pomocy fachowej komisji, w której byłoby miejsce dla przedstawiciela związku właścicieli taksówek. Poza tym w wypadkach wątpliwych, władze wymierzające podatek powinny zasięgnąć opinii związku. Przy zastosowaniu tych metod skarb państwa może uzyskać znacznie lepsze wyniki, niż dotychczas.



Akcja powstańcza o zdobycie Madrytu

Podczas jednego z częstych nalotów powstańczych samolotów bombardujących, zostały rzucone bomby na gmach hiszpańskiego Ministerstwa Wojny. Zdjęcie przedstawia moment gaszenia pożaru.

Obrazki z czerwonego raju w Hiszpanii.

Andre Le Fournier podaje w „Je Suis Partout" obrazki z terroru, szalejącego w Barcelonie, z których kilka warto powtórzyć

„Koledzy, **jestem bandytą, będę zawsze bandytą** i piętnuje bandytów, którzy nie są dumni ze swojej misji".

Kto tak mówi?

P. Oliver Garcia, minister sprawiedliwości rządu hiszpańskiego, obecnie zabezpieczony w Walencji. człowiek, który **już pięć lub sześć razy odsiadywał karę więzienia za pospolite a brzydkie sprawki** Trzeba przyznać, że p. Garcia Oliver nikogo nie zabił — ale jak się okazuje z jego mowy, którą wygłosił niedawno na pewnym zebraniu politycznym, ma jak najlepsze chęci. Zresztą pracują za niego jego podwładni i wspólnicy Oto w jaki sposób:

Najlepiej bronić republiki na ulicach Barcelony. Czterech lub pięciu doświadczonych milicjantów zatrzymuje się przed bramą domu „burżuja". Wchodzą **Rewizja** Rewizja jak najdokładniejsza od kuchni do wygódki. W przedpokoju gromadzi się cała kupa wyrzuconych przedmiotów, koszul, pyjam, srebra, bielizny stołowej itp

— Ach, **biżu eria.** Do kieszonek, ko ledzy, do kieszonek. A gdzie twoje **pesety?** Nie zaprzepaszczaj siebie same go, **dawaj pesety**

Nieszczęśliwy lokator wyciąga wszystkie pesety, jakie ma.

Nagle okrzyk zadowolenia wydobywa się z gardła jednego z rewidujących. Znalazł on na etażerce **pamiątkę pierwszej Komunii św, medalionik!**

— O, teraz tak łatwo ci nie ujdzie. Choć trochę znami się **przejechać**.

Rodzina nieszczęśliwca zrozumiała. Blady właściciel domu idzie za katami. Czy wróci? W każdym razie nie tak prędko. Tymczasem „dzielni Katalończycy" odwiedzają pozostałe w domu młode damy, o ile są przystojnie, aby się z nimi „wesoło" zabawić.

Nieraz jednak czeka ich niespodzianka. Dwa tygodnie temu pewien oficer, zobaczywszy wchodzących „bohaterów" powitał ich strzałami. Zabił dwóch z nich Zasypano go pociskami karabinu maszynowego.

Wymowny wybór 2 senatorów w Gdańsku.

Agencja Press donosi:

Volkstag gdański dokonał niezwykle znamiennego wyboru 2 nowych członków senatu W. Miasta.

Senatorem do spraw gospodarczych wybrany został nadradca dr. Schimmel, **znany ze swojej nienawiści do Polski i narodu polskiego.** W całej swojej dotychczasowej działalności publicznej występował sen. Schimmel przeciw uprawnieniom Polski w Gdańsku. Szczególnie głośne były jego wystąpienia przeciw składowi Rady portu. Sen. Schimmel wyrażał uparcie zapatrywanie, że Polacy nie powinni zasiadać w Radzie portu i współdecydować o polityce i gospodarce portowej W. Miasta.

Drugi nowo obrany senator Grosmann jest mężem zaufania hitlerowskiego „gauleitera" Forstera. Obaj nowi członkowie senatu W. Miasta są **zdecydowanymi wrogami Polski,** dlatego też wybór ten, dokonany przez hitlerowską większość Volkstagu, posiada szczególną wymowę polityczną pod adresem Polski.

Amerykańska wystawa
„Budujemy świat jutra"

W roku 1939 odbyć się ma w nowym Jorku wielka wystawa światowa pod hasłem: „Budujemy świat jutra". Ameryka spodziewa się, iż w związku z tą wystawą przybędą za Ocean miliony zwiedzających, a przede wszystkim ci Europejczycy, którzy nie znają dotąd kontynentu amerykańskiego.

Olbrzymia nowojorska wystawa światowa obejmować będzie 12 różnorodnych działów, które pokazywać mają „świat jutra" w najrozmaitszych dziedzinach, począwszy od nowoczesnych budynków fabrycznych, aż do... igieł do szycia.

Komitet wielkiej wystawy światowej w Nowym Jorku zwrócił się do wszystkich inżynierów techników i budowniczych z apelem, aby nadsyłali projekty architektoniczne, które odpowiadałyby olbrzymim ramom przyszłej wystawy i mianu, jakie ma ona nosić: „Budujemy świat jutra". Na najlepsze projekty wyznaczono wysokie nagrody.

Prezes przyszłej wystawy p. Grover A. Whalen podaje do wiadomości publicznej, że na cele tej wystawy, która ma być chlubą całych Stanów Zjednoczonych, wyznaczono pokaźną sumę 125 milionów dolarów, aby przewyższyła ona wszystko, co istniało dotąd w tej dziedzinie.

Tragiczna śmierć
admirała szwedzkiego Lindmanna i 13 osób w czasie katastrofy samolotowej.

Ostatnio po serii straszliwych katastrof kolejowych u nas i za granicą przyszła kolej na lotnictwo.

Oto jak donoszą z Londynu, samolot komunikacyjny, należący do holenderskiej linni lotniczej po wystartowaniu z lotniska Croydon uległ katastrofie, której powodem była gęsta mgła unosząca się nad lotniskiem

Ogółem w wyniku katastrofy samolotu straciło życie 14 osób, a 3 są ranione. Wśród podróżnych, którzy ponieśli śmierć znajdował się b. szwedzki premier admirał Lindmann, baron Hohenberg, Niemiec Merger, dramaturg holenderski Deukelaar, inż. szwedzki Diekson oraz znany lotnik hiszpański la Cierva.

Proces o obrazę Hitlera.

Przed miesiącem reemigrant z Niemiec, kupiec Mojżesz Brecher, który obecnie mieszka w Stanisławowie, wystosował list do burmistrza Jeny w sprawie likwidacji swoich interesów.

W liście tym Brecher użył pod adresem Hitlera szereg obraźliwych zwrotów, jak „bandyta, morderca" itp. Niemiecka ambasada zwróciła się do władz sądowych. Brecher będzie miał proces z art. 111 paragraf 2 k. k. Przepis ten przewiduje za zniewagę naczelników państw obcych karę do 3 lat więzienia

Jest to już drugi proces żydowskiego kupca o zniewagę Hitlera.

KRONIKA CZĘSTOCHOWSKA.

Wynik kwesty ulicznej K. P. Z. dla Bezrobotnych

W ub. niedzielę 6 b. m. odbyła się druga uliczna kwesta i sprzedaż znaczków na rzecz Pomocy Zimowej dla Bezrobotnych, która dała w wyniku 899 zł 66 gr.

Kiermasz przedswiąteczny na rzecz Pomocy Bezrobotnym.

Tegoroczny miejscowy K. P. Z. dla Bezrobotnych chcąc pozyskać jak najwięcej funduszów na cel swej akcji, urządził w obszernej sali nad cukiernią „Europa" ul. N. M. Panny 43. Kiermasz przedświąteczny, w którym bierze udział zgórą 20 firm. Dobra organizacja, wygodny punkt śródmieścia i piękny cel zapewniają, że impreza ta cieszy się dużym powodzeniem, tym bardziej, że kierownictwo jej stara się o uprzyjemnianie zwiedzającym pobyt na terenie Kiermaszu przez doskonałą muzykę z płyt gramofonowych, reprodukowaną przez pierwszorzędną aparaturę dźwiękowo - wzmacniającą miejscowej firmy „Fada-Radio". Kiermasz trwać będzie do 20 bm.

Przed wyborami reprezentantów do Towarzystwa Kredytowego w Częstochowie.

Dn. 13 i 14 b. m. odbędą się wybory reprezentantów Tow. Kredytowego m.Częstochowy. W dobie budzącego się uświadomienia społeczno ekonomicznego należy dążyć, ażeby i w tej poważnej instytucji kredytowej naszego miasta zapanowała inna atmosfera, iżby Polacy mogli w niej uzyskać należytą reprezentację. By to osiągnąć, wszyscy właściciele nieruchomości chrześcijanie zainteresowani bezpośrednio sprawami Towarzystwa powinni zapoznać się zawczasu z istniejącymi tam obecnie stosunkami, a następnie wziąć bezwzględnie udział w głosowaniu, spełniając tym samym obowiązek wobec polskiego stanu posiadania.

Z wieczoru ku czci St. Wyspiańskiego.

W dniu 5 b. m. odbył się w sali Rady Miejskiej piękny wieczór, poświęcony twóczości wielkiego artysty, jakim jest St. Wyspiański.

Należy żałować, że w tego rodzaju imprezach nie biorą udziału szerokie sfery miejscowego społeczeństwa, zwłaszcza młodzież, gdyż ilustrowany przezroczami odczyt o Wyspiańskim, recytacja jego utworów i pokaz jego arcydzieł malarskich, stanowiły prawdziwą artystyczną ucztę duchową dla zebranych.

O Spółdzielczym Banku Ludowym słów kilka.

Istnieje w Częstochowie od lat coś około 30, znany niemal każdemu tutejszemu mieszkańcowi **Spółdzielczy Bank Ludowy**. Ma ta instytucja za sobą nie jedną chlubną kartę w swej działalności z czasów, kiedy należycie spełniała rolę swego przeznaczenia, kiedy służyła miejscowemu społeczeństwu a zwłaszcza miejscowym rzemieślnikom, kupcom, czy innym członkom będącym nieraz w przejściowej potrzebie gotówki.

Od lat kilku zmienił się jednak jakoś doniosły charakter jej działalności. Z kilku tysięcy członków zostało ich zaledwie coś około 1000. Szeroka niegdyś działalność tej placówki skurczyła się niepomiernie, a i to co tam robi się dzisiaj, nie jest już tym ułatwieniem w uzyskaniu potrzebnych kredytów, ale jak by udręką, na którą godzić się musi ten tylko, kto ma już nóż na gardle i zgodzić się musi z konieczności na zwyczaje obecnie tam stosowane.

Zmiana jest charakterystyczna tym więcej, że Spółdzielczy Bank Ludowy nie spełnia obecnie swego zadania w szerszym zakresie w stosunku do polskiego rzemiosła i handlu, które w dobie obecnego rozwoju mają specjalne potrzeby, że pomimo tak restrykcyjnych metod, jak ż ą d a n i e trzykrotnie wyższego zabezpieczenia wekslowego na udzielony kredyt, nie wykazuje znaczniejszych dochodów. Najwymowniejszą zaś okolicznością jest ta, że unika się niejako sprawozdań wobec szerszego grona swych członków i miejscowej opinii publicznej ograniczając się skromnie do ustawowych przepisów w tym względzie, pomimo, że część reprezentantów d o m a g a się zmiany dotychczasowej polityki i metod władz Banku, zasklepionych w ciszy swoich gabinetów i nie wrażliwych na tętno życia, które obok nich żywo pulsuje.

Zamknięcie „Wystawy prasy katolickiej".

We wtorek 8 b. m. została zamknięta, ciesząca się dużym powodzeniem Wystawa prasy katolickiej, która mieściła się w sali Domu parafialnego przy kościele św. Barbary.

Jako rezultat tej Wystawy jest stworzenie stałego apostolatu, mającego na celu kolportaż i popieranie prasy katolickiej na miejscowym terenie.

Repertuar teatru i kin

M. TEATR KAMERALNY — „Zabiję ją".
EDEN — „Serca ze stali"
LUNA — „Mały lord"
STYLOWY — „Cissy"
SWIT — „Całe miasto o tym mówi"

Obowiązkiem każdego Polaka jest
popierać polskiego rzemieślnika i kupca

Czytelnicy „Nowej Polski" spełniajcie ten obowiązek!

Fabryka cukrów i czekolady
DĘBSKI PIOTR — ul. Piłsudskiego 21 tel. 20-89

Handel skór
JANICKI Ł. — ryn Wieluński 5.
KIMLA Fr. — Stary Rynek 24
OLCZYK L. — Nadrzeczna 10 i Stary Rynek 26

Kawiarnia
„GRAND-CAFE"—ul. Piłsudskiego 1, przy dworcu kolejowym

Kolektury Loterii Państwowej
EGER A. — ul. Najśw. Marii Panny 14

Magazyn gotowych ubiorów
STEFAŃSKI C. — ul. Najśw. Marii Panny 8.

Młyn-Kaszarnia
GOLNIK S. — ul. Mirowska 74, tel. 12-52

Optyka i fotografia
SOCZEK K. — ul. Najśw. Marii Panny 16

Pracownia czapek
KOJ WŁADYSŁAW — al. Wolności 18

Pracownie gorsetów
„CELINA" — gen. ul. Dąbrowskiego 5, m. 1

Pracownie grawerskie
CYGANOWSKI L. W. — al. Kościuszki 2/6

Pracownie jubilerskie
SZELĄG St. — ul. Najśw. Marii Panny 40

Pracownie krawieckie
BIELECKI J. — Al. Kościuszki 2/6
BIELECKI STANISŁAW — ul. Wilsona 32
FOLTYŃSKI Wł. — al. Wolności 29
IGIELSKI STANISŁAW — ul. Narutowicza 192.
KOWALCZYK JAN — aleja Wolności 32
ŁEBEK KAZIMIERZ — ul. Najśw. Marii Panny 42.
MAŁCZYŃSKI W. — ul. Najśw. Marii Panny 50
PAŁĘGA WINCENTY—ul. gen. Chłopickiego 70
SIKORA JÓZEF — ul. Śląska 4
WALOCH JAN — ul. Najśw. Marii Panny 49.
URBAN JAN — Aleja Wolności 23

Pracownie szewskie
DOLIŃSKI FRANCISZEK — ul. N. M. Panny 55
JANICKI Ł. — ryn. Wieluński 5.
JASIŃSKI KSAWERYN — al. Wolności 26
JEZIERSKI MIECZYSŁAW — ul. N. M. P. 19
KAROŃSKI TEOFIL — al. Wolności 29
KNAŚ STANISŁAW — al. Wolności 56
KOPERA STEFAN — ul. N. Marii Panny 49
KULCZYKOWSKI W. — ul. Narutowicza 38.
POPIEL LEONARD — ul. N. Marii Panny 69
STĘPNIEWSKI ANTONI — ul. Narutowicza 67/69.
SZEWCZYK Wł. — ul. Wesoła 13
ZAMUSIAK BOLESŁAW — ul. N. M. Panny 29

Sklepy żelazne i mater. budowlane
KRYWULT ST. — ul. Najśw. Marii Panny 25.
STANISŁAWSKI Z. — Rynek Narutowicza 35

Składy gramofonów, płyt i zabawek
PUCEK E — ul. Najśw. Marii Panny 19.

Skład broni, amunicji i zabawek
ORZECHOWSKI M. — ul. Najśw. Marii Panny 30

Skład szkła, porc. i fajansu
KRAWCZYK ZYGM. — ul. Narutowicza 1

Składy węgla i paszy dla koni
CWUDZIŃSKI LUCJAN — ul. Mirowska 51
OGRODNICZEK ZYGMUNT — ul. Mirowska 57/59
ZALASIŃSKI MARIAN — ul. Mirowska 55

Skład rowerów i części rowerowych
STOLARSKI S. i JANKOWSKI T. — N. Rynek 5

Składy węgla i koksu
„PŁOMIEŃ" Świerzowski St.—al. Wolności 40/42 tel. 10-49
„WĘGLOPAL" — al. Wolności 58
ZALAS WINCENTY — ul. gen. Dembińskiego 30

Towary bławatne
PICZ PAWEŁ—ul. Wieluńska 23.
„PŁÓTNO"—DESKA PIOTR i S-ka N.Rynek 13

Wytwórnia listew i oprawa obrazów
GŁOWIŃSKI WŁADYSŁAW — ul. 3 Maja 16

Wytwórnia resorów samochodowych
STEFANOWSKI JAN — al. Wolności 2/6

Zakłady bednarskie
MIELCZAREK Ł. — ryn. Wieluński 52.

Zakłady blacharskie
MALICHER ADAM — ul. Kilińskiego 31/35.

Zakłady elektr. i autog. spaw metali
MARANDA WIKTOR — al. Wolności 2/6

Zakłady fryzjerskie
DZIUBIŃSKI KAZIMIERZ — N. M. Panny 52
filia — ul. Ks. Kordeckiego 1
JAGUSIAK K. — ul. Pogodna 6/8
KRAKOWIAK J. — Warszawska 131, r. Cment.
ROBAK J. — ul. Jasnogórska 22

Zakłady radiotechniczne
„ELECTRA" Stankiewicz A. i Z. — Aleja 36
„FADA-RADIO" Dyderski Fr. — N. M. Panny 18
MACHEJKO L. — ul. Najśw. Marii Panny 16

Zakłady elektr. - mechaniczne
NOWAKOWSKI HENRYK — ul. N. M. P. 37

Zakłady kowalsko-ślus.
DYBA JAN — ul. Mirowska 67.
JABŁOŃSKI STANISŁAW — ul. Narutowicza 89
KOZŁOWSKI STANISŁAW — ul. Narutowicza 91
PIKOS JÓZEF — ul. Mirowska 57/59.
PILICHOWSKI WOJCIECH — ul. Mirowska 56
STEFANOWSKI Br. — ul. Piastowska 59

SZKOŁA ŻYCIA

Samotność i lenistwo przyczynami niezadowolenia w życiu

Nie ma gorszego naturalnego pociągu, którego by się tak strzec należało, jak lenistwa

Lenistwo tak dla osobników jak i narodów całych jest niegodnym. Żaden leniwiec ani chciał ani mógł pozostawić śladów na świecie. Żaden leniwiec nie wdrapał się na górę, nie przezwyciężył ani jednej trudności, jeśli mógł ją obejść. Życie leniwca zawsze na niczym spełzało i spełzać będzie. W naturze rzeczy leży, że w żadnej sprawie nie osiąga on celu. Jest on ciężarem, hamulcem i szkodą, stworzenie zawsze bezpożyteczne, skarżące się, smutne i nędzne.

Burton w swej książce mówi tak o przyczynach melancholii, której osią zawsze jest próżniactwo. „Próżniactwo, powiada on, jest trucizną ciała i duszy, karmicielką zepsucia, matką wszelkich występków, wezgłowiem szatana, jego poduszką i pościelą. Leniwy pies parszywieje — takiż sam los leniwego człowieka czeka. Lenistwo ducha stokroć jest gorszym od lenistwa ciała. Dowcip bez zajęcia jest chorobą, rdzą duszy, zarazą, nawet piekłem Jak w stojącej kałuży powstaje robactwo i szkaradne wymoczki, tak w leniwej osobie rodzą się złe i zepsute myśli — dusza się zanieczyszcza. Słowem można wprost powiedzieć: „że dopóki czy to mężczyzna czy kobieta nic nie robią, choćby nie wiem jakie zajmowali stanowisko, jak by nie byli bogaci, uważani i szanowani, choćby wszystko to do czego serce zatęsknić może posiadali obficie, dopóki powtarzam nic robić nie będą, dopóty będą niezadowoleni, chorzy na ciele i duszy, zawsze znudzeni, słabi, zagniewani, płaczący, szlochający, narzekający, względem wszystkich podejrzliwi, ze świata, lub z kogokolwiek niezadowoleni, pragnący śmierci lub ściągający jaką głupią fantazję".

O tym przedmiocie Burton jeszcze bardzo wiele mówi i cały morał jego książki zamyka się w następującym zdaniu: „Chcesz być zadowolony, wolny od wszelkiego smutku, zdrowy na ciele i duszy, *strzeż się samotności i lenistwa*".

* * *

Najgorsza to jest rzecz, kiedy człowiek nic nie robi, a tylko o swoich biedach myśli

* * *

Żywi powinni żyć i poić się czarem życia, który niekiedy bywa wielkim

* * *

Lepiej z małego garnuszka jeść w spokojności, niż morze wychłeptać ze zgryzotą.

* * *

Trapić się nie należy, bo i największe trapienie się nic ci nie pomoże.

* * *

Mędrcy utrzymują, że dobry humor bywa oznaką dobrego charakteru.

* * *

Aby sprowadzić ku sobie szczęśliwe jutro, trzeba wzrok badawczy zapuścić w to, co dziś z sobą przynosi.

* * *

Nie tylko z zewnętrznych okoliczności, ale i z samych siebie czerpiemy zasoby szczęścia lub nieszczęścia.

Do palaczy!

Czy zastanowiałeś się kiedy nad tym, że paląc papierosa zatruwasz systematycznie swój organizm nikotyną, która jest najsilniejszą z trucizn, bo kropla jej wystarcza na zabicie zwierzęcia. Organizmowi ludzkiemu na szczęście nie grozi natychmiastowe zatrucie nią, gdyż posiada on zdolność przyzwyczajania się do trucizn stosowanych w minimalnych dawkach, jak np. arszeniku, morfiny i in., lecz wpływa za to ujemnie na pewne organa człowieka, które przestają wtedy prawidłowo funkcjonować.

W wypadku wchłaniania dymu z papierosa osłabia się nasze serce, a najbardziej odczuwają to płuca, a także wzrok i gardło. Nikotyna wpływa również na jasność i świeżość umysłu.

Jeżeli dbasz o swoje zdrowie i siły umysłu, przestań używać tytoniu! Ograniczaj systematycznie ilość wypalonych papierosów, gdyż w ten tylko sposób można częściowo odzwyczaić się od nikotyny, a dzięki temu zyska się wiele na zdrowiu.

Uczmy się pisać poprawnie!

Dawniej pisało się:	**Obecnie** pisze się:
Adrjanopol	*Adrianopol*
adrjatycki, morze adrjatyckie	*adriatycki, Morze Adriatyckie*
Adrjatyk	*Adriatyk*
Agezylausz	*Agezylaos, Agezylaus*
agonja	*agonia*
agrarjusz	*agrariusz*
agronomja	*agronomia*
Ajaks, -ksa	*Ajas, Ajasa*

Poznaj charakter człowieka z którym przestajesz!

Czy można określić na podstawie cech zewnętrznych charakter człowieka? Niekiedy wyraz twarzy lub gest pozwala nam domyśleć się, w jakim nastroju znajduje się w danej chwili człowiek,ale jakże często mylimy się, jak fałszywie oceniamy ludzi i jak często ludzie nas oszukują, przybierając maskę i pozę, nieodpowiadającą absolutnie ich wewnętrznemu stanowi.

A jednak **zdolność określenia charakteru i nastroju człowieka może mieć wielkie znaczenie**. I dlatego od dawna czynione są przez ludzi nauki próby znalezienia **klucza,** pozwalającego na odczytanie tajemniczego szyfru duszy ludzkiej. Początkowo sądzono, że można uczynić to **na podstawie badania fizjognomii.** Powstała cała gałąź nauki — fizjognomika Już w starożytności wskazywano na znaczenie, jakie ma **podobieństwo** rysów twarzy człowieka z rysami zwierząt. Szeroki nos znamionować miał lenistwo, szeroki nos z dużymi nozdrzami — głupotę, ostry, psi nos — ruchliwość, temperament, orli nos — odwagę, gęste owłosienie na tułowiu, jak u ptaków — gadatliwość, miękkie włosy na głowie, jak u zajęcy czy owiec — brak odwagi, szorstkie włosy jak u lwów — pewność siebie.

Ostatnio, słynny uczony profesor Ledaux opracował **nową teorię** fizjognomiki Dzieli on wszystkie twarze na **pięć** geometrycznych **typów;** kwadratowy, okrągły, owalny, trójkątny i trapezowy Kwadratowy oznacza grubiaństwo, arogancję, energię, praktyczność, okrągły — impulsywność, odwagę, owalny — marzycielskość, kapryśność, niekiedy kłamliwość, trójkątny — chytrość, fantazje, chęć przygód, trapezowy — egoizm i namiętność. Największa ilość przestępców ma, zdaniem prof. Ledaux, kwadratowe i owalne twarze, przy czym recydywiści, zbrodniarze zawodowi — przeważnie kwadratowe.

Charakter człowieka określić można również **na podstawie gestów**. Gesty miękkie, powolne oznaczają **charakter słaby,** gesty szerokie — znamionują charakter **sangwiniczny**, gesty suche, krótkie — charakter **zły, żółciowy**.

Proste gesty — mówią o zdecydowaniu, energii, egzaltacji, gesty krzywe— o skrytości, wahaniu, gesty okrągłe — o ekspansywności. Ruchy rąk z dołu do góry oznaczają **bogate życie umysłowe,** ruchy z góry na dół — **praktyczność**, gesty z lewa na prawo — negatywny, **niesympatyczny charakter,** są to gesty gniewu, nienawiści, groźby, gesty z prawa na lewo, znamionują człowieka sympatycznego, **dobrego.**

Prof. Ledaux zwraca uwagę na **chód człowieka.** Niezdecydowany, kołyszący krok oznacza **słaby charakter.** Krok podskakujący — mówi **o lekkomyślności i powierzchowności**, krok posuwisty mówi o **skrytym i ponurym charakterze**. Czyż nie jest najwymowniejszym dowodem prawdziwości tych obserwacyj, że wielu lekarzy na podstawie kroków **określają** choroby paraliżu, sklerozy itd.

Oczywiście, nie można takich rzeczy uogólniać, ani też stwarzać stałej teorii. Duchowe życie człowieka jest wysoce skomplikowane. Najpoważniejszy człowiek może mieć chwile, gdy jest lekkomyślny

Ze względu na to, że istnieje najpewniejszy sposób określenia charakteru człowieka na podstawie grafologii, ciekawy ten sposób podamy na tym samym miejscu w następnym numerze naszego pisma.

Z kraju

Dwa miliony nadwyżki w budżecie za 8 miesięcy br.

Nadwyżka dochodów nad wydatkami w budżecie państwowym za listopad wyniosła 1,583 000 zł. Dochody w listopadzie przyniosły 184,8 mil zł. wydatki zaś 183,2 mil zł

Ogólne zamknięcie rachunków skarbowych za 8 miesięcy bież. roku budżetowego dały, zgodnie z danymi ministerstwa skarbu, nadwyżkę budżetową w kwocie 2,037.000 zł w porównaniu z 219.3 mil. zł deficytu za ten sam okres roku ub.

Lekarze fundują samolot sanitarny na F. O. N.

Zarząd naczelnej Izby lekarskiej wezwał wszystkich lekarzy, członków Izb lekarskich, do opodatkowania się w kwocie 10 zł. na ufundowanie samolotu sanitarnego. Do 30 listopada r b. na samolot wpłynęło 10 261 zł.

Remont urządzeń uniwersyteckich Kosztować będzie 15.000 zł.

Intendentura gmachów uniwersytetu Józefa Piłsudskiego występuje do władz nadzorczych o wyasygnowanie kredytów dodatkowych na roboty remontowe w Auditorium Maximum uniwersytetu, gdzie jak wiadomo, po blokadzie zniszczono szereg urządzeń. Doprowadzenie sal wykładowych do stanu używalności kosztować ma około 15.000 zł.

Poznań przed wyborami.

Jak wiadomo w dniu 20 grudnia odbędą się w Poznaniu wybory do rady miejskiej Listy kandydatów są już zgłoszone. Do walki wyborczej stają następujące ugrupowania: 1) Stronnictwo Narodowe, 2) P. P. S., 3) „Narodowy Obóz Pracy" i 4) „Front Robotniczy". Prócz tego zgłoszono jeszcze listy lokatorów i t. zw listy „dzikie", które nie mają większych szans. List żydowskich w Poznaniu nie będzie.

Sytuacja wyborcza w Poznaniu podobna jest do tej, jaka była w Łodzi.

Wieśniak z Wołynia wynalazł narty mechaniczne

Do oddziału PAT. we Lwowie zgłosił się wieśniak Leon Nestorowicz ze Zdołbunowa i przedstawił własny pomysłowy wynalazek, t. zn narty mechaniczne.

Wynalazek polega na kombinacji nart z rowerem bądź motocyklem. Może być również zastosowany rower jednokołowy bez motoru, lecz z przekładnią i tylne koło części mechanicznej zaopatrzone jest w rodzaj łopat, które zaczepiają o śnieg i pozwalają na posuwanie płozów narciarskich.

Na pierwszy rzut oka, narty te wygląją jak rower, względnie motocykl na nartach.

Wynalazek ten, który został opatentowany w głównym urzędzie patentowym, o ile okaże się praktyczny, będzie mógł być zastosowany do jazdy rowerem na śniegu.

Kryminalni impregnatorzy pod zarzutem wielomilionowego oszustwa.

W dniu 15 marca znajdzie się na wokandzie warszawskiego sądu okręgowego olbrzymia sprawa o milionowe nadużycia, popełnione przez polsko-belgijskie Tow. Impregnowania podkładów kolejowych.

Śledztwo w tej sprawie trwało dwa lata.

Jednym z głównych punktów oskarżenia jest olbrzymie oszustwo, jakiego dopuściło się towarzystwo przy nasycaniu podkładów. W rachunkach, przedstawionych poszczególnym dyrekcjom kolejowym liczono za użyty do nasycania podkładów specyfik impregnacyjny z grupy kwasów naftenowych, podczas gdy w rzeczywistości przez lata całe używano trzy razy tańszego środka impregnacyjnego — zwykłego mydła naftenowego. Już z tego jednego tytułu skarb państwa narażony został na stratę około 7 milionów złotych.

Drugim nie mniej ważnym oszustwem było stworzenie w belgijskim państwowym urzędzie patentowym licencji na rzekome udoskonalenie procesu impregnacyjnego. Ulepszenie to nazwano „Solvent", a patent jego natychmiast po zarejestrowaniu zakupiono przez polsko belgijskie towarzystwo dla impregnacji podkładów, celem przekazania olbrzymiej sumy pieniędzy za granicę. Ulepszanie impregnacji podkładów było w ogóle fikcją.

Kulisy tej olbrzymiej afery ujawniają także szereg przestępstw w rodzaju fałszowania dokumentów przez dyrektorów towarzystwa i przekupstwa niektórych urzędników kolejowych.

W olbrzymiej tej sprawie stanie przed sądem 22 oskarżonych, podzielonych na trzy grupy.

Jedna z grup obejmuje 13 dawnych urzędników, wśród nich b. referent w wydz. nawierzchni min komunikacji, Marian Pieszczyński, który mając powierzony sobie dozór nad impregnacją podkładów, pobierał od towarzystwa, wzamian za tolerowanie oszustw i wadliwej impregnacji pół grosza od każdego podkładu. Również za tego samego rodzaju przestępstwo odpowiadać będzie wielu innych, między nimi Roman Eichler, kierownik działu nawierzchni wileńskiej dyrekcji kolejowej. Otrzymał on wzamian za przymykanie oczu na popełniane nadużycia 500 akcyj wartości 50 tys. zł.

Zaznaczyć należy, że początkowo akt oskarżenia w tej olbrzymiej aferze „impregnacyjnej" obejmował 50 osób, przeciwko 28 jednak postępowanie karne umorzono na podstawie amnestii z uwagi na to, że ewentualne kary nie przekroczyłyby 6 miesięcy więzienia.

M. Chodacki Komisarzem R. P. w Gdańsku

Pan Prezydent R.P. mianował dotychczasowego komisarza generalnego R P. w Gdańsku dra Kazimierza Papee posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym przy rządzie czechosłowackim w Pradze. Jednocześnie Pan Prezydent mianował dotychczasowego charge d,affaires w Pradze p. Mariana Chodackiego Komisarzem generalnym R. P. w Gdańsku.

Jędrzejowska Kandydatką PZLA do Wielkiej Nagrody Sportowej

Na posiedzeniu komisji sportowej Polskiego Zw. Lekkoatletycznego zastanawiano się nad sprawą kandydatury PZ LA do wielkiej honorowej nagrody sportowej za rok bieżący. Komisja sportowa, która niedawno przyznała nagrodę za najlepszy wynik lekkoatletyczny w roku bież. zawodowcowi Noji, doszła do przekonania, że żaden z wielkich lekkoatletów nie osiągnął w tym roku rezultatów, uprawniających do przyznania mu wielkiej nagrody. Wobec tego PZ LA postanowił wysunąć ze swej strony kandydaturę tenisistki Jadwigi Jędrzejowskiej.

Milionowa fundacja na Kształcenie wojskowych

U notariusza warszawskiego złożono akt ustanowienia milionowej fundacji na naukowe cele wojskowe. Fundacja łączy się z osobistymi przeżyciami ofiarodawcy, który zastrzegł sobie, iż nazwisko jego ma pozostać w tajemnicy.

Na jesieni zgłosił się do władz wojskowych pełnomocnik przemysłowca warszawskiego, zapowiadając przekazanie dla wojskowości pokaźnej fortuny.

Przy udziale przedstawicieli generalnego inspektoratu sił zbrojnych i min. spraw wojskowych, sporządzono akt, którego mocą ustanowiono fundację na rzecz kształcenia kadetów.

Cel fundacji związany jest z bolesną stratą ofiarodawcy, któremu zmarł niedawno jedyny syn, uczeń szkoły kadetów w Chełmie. Anonimowy fundator zapisał w testamencie dwie posesje w centrum Warszawy, galerię obrazów i inne cenne przedmioty, przekraczające wartość 2 milionów złotych.

Konieczność oznaczania artykułów w handlu detalicznym

Dnia 10 grudnia wchodzi w życie rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie oznaczenia pochodzenia towarów w handlu detalicznym.

Artykuły żywnościowe, wyroby kosmetyczne i perfumeryjne, preparaty lecznicze, środki opatrunkowe i wody mineralne muszą na widocznym miejscu posiadać napisy i nalepki wyraźnie wskazujące, jaka firma je produkowała i gdzie się ona mieści.

Wszelkie wykroczenia traktowane będą jako naruszenie ustawy o zwalczeniu nieuczciwej konkurencji i karane grzywną do 3 tys. zł i aresztem do 3 miesięcy.

118-letnia mieszkanka Polesia.

Fenomenem gminy Łahiszyńskiej jest mieszkanka wsi Łyszczyca na Polesiu, Justyna Prygowicz, córka Pawła i Heleny, urodzona w 1818 r. Liczy więc 118 lat życia.



Zdjęcie przedstawia rozdawnictwo ziemniaków bezrobotnym przez Stołeczny Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym.

Kartki z życzeniami — opłaca się jak druki.

Kartki widokowe, drukowane bilety wizytowe — zawierające pozdrowienia życzenia, podziękowania itp. wyrażone najwyżej w 5 słowach (nie wliczając słów podpisu i daty) podlegają opłatom dla druków tj. 5 gr. Ta zniżkowa opł. ma szczególne znaczenie w okresie Bożego Nar. i Nowego Roku.

Wkłady oszczędnościowe w P.K.O.

W z. m. wkłady oszczędnościowe, jak również liczba oszczędzających, wykazują znaczny wzrost.

Stan wkładów zwiększył się o 5,193 tys. zł, a liczba książeczek oszczędnościowych o 46,515, osiągając na dzień 30 XI.1936 r ogólną ilość 2,257,659 czynnych książeczek.

Brylantowe gody.

Rolnik Franciszek Manuszewski (86 lat) z małżonką Rozalią (80 lat) obchodzili w Lisewie Kościelnym pod Inowrocławiem rzadki jubileusz brylantowych godów małżeńskich Do domu jubilatów zjechało na tę uroczystość przeszło 80 potomków: synów, wnuków i prawnuków. Z 14 dzieci pp. Manuszewskich żyje jeszcze 9, a jeden z synów poległ w powstaniu wielkopolskim.

Z wychodźtwa.

Pod opieką Syndykatu Emigracyjnego wyemigrowało w listopadzie r b. osób: do Ameryki Południowej 1205, do Ameryki Północnej 210, do innych krajów zamorskich 68, razem 1483.

Ponadto Syndykat Emigracyjny załatwił formalności paszportowe dla 367 osób, które wyemigrowały w listopadzie do Palestyny.

Nowa rozgłośnia w Bydgoszczy

Bydgoszcz. — Dzięki staraniom prezydenta m. Bydgoszczy p. Barciszewskiego, doszło do porozumienia między zarządem miasta, a dyrekcją Polskiego Radia, co do utworzenia w Bydgoszczy miejscowej rozgłośni.

Prace techniczne około przygotowania studium, które mieścić się będzie w gmachu Testru Miejskiego, są już w toku, tak, że z końcem grudnia b. r., albo z początkiem stycznia przyszłego roku, rozgłośnia bydgoska odezwie się na własnej fali.

Nowe podatki

Biuro związku miast opracowuje projekty, dotyczące: 1) zasad poborów podatków od placów budowlanych i niedostatecznie zabudowanych, 2) zasad poboru podatku od przyrostu wartości nieruchomości i 3) zasad przekładania kosztów urządzania ulic i placów komunikacyjnych na właścicieli działek.

Projekty te omawiane będą na posiedzeniu zarządu Związku miast, które odbędzie się w sali portretowej Zarządu Miejskiego w Warszawie w dn. 17 bm.

Przemycanie komunizmu

Władze administracyjne zawiesiły w Wilnie działalność centrali Tow. szkoły białoruskiej. W motywach swej decyzji starostwo podkreśla, że niemal od chwili swego powstania Towarzystwo stało się przybudówką komunistycznej partii zachodniej Białorusi, a w ostatnich latach jego działalność była obliczona na jątrzenie stosunków narodowościowych, sianie fermentu i nienawiści do Polski. Przeprowadzona w ostatnich dniach rewizja w lokalu Towarzystwa i u poszczególnych jego działaczów, dała obfity materiał obciążający.

Wiadomości w kilku wierszach

Z KRAJU

Polskie Radio przeznaczyło dla 600 tysięcznego abonenta złoty zegarek obu zaś sąsiednim abonentom inne cenne podarunki. Zarejestrowanie 600 tysięcznego abonentu spodziewane jest w dniach najbliższych.

W dniu święta patronki górników św. Barbary odznaczono dyplomami pamiątkowymi 530 górników z całego Śląska.

Rada Miejska m. Lwowa uchwaliła zmienić nazwę ulicy Bilińskich na „Ulica Marszałka Daszyńskiego".

Ze świata

Hojny dar Ojca św. dla rodzinnego miasta.

Ojciec św ofiarował swej rodzinnej miejscowości Desio kompleks budynków, przeznaczonych na schronisko dla starców i sierot. Pensjonarusze tego zakładu będą mieli zapewnioną opiekę religijną, a młodzież będzie otrzymywała ponadto odpowiednie wykształcenie i wychowanie.

Lotnik francuski zaginął.

Słynny lotnik francuski Mermoz, który wyruszył z Dakaru nad Atlantykiem do Brazylii na hydroplanie „Croix du Sud" — zaginął.

Na poszukiwanie zaginionego hydroplanu wyruszył samolot „Ville Buenos-Aires", dotychczas nie natrafił jednak na ślad Mermoza.

Śmierć bliźniąt syjamskich

Paryż. — Drugi z bliźniąt syjamskich, Simplico Godino, zmarł Przeżył on brata swego o 11 dni. Lekarze mieli do ostatniej chwili nadzieje uratowania Simplicia, który został przed 11-tu dniami, za pomocą zabiegu chirurgicznego odcięty od brata, zmarłego na zapalenie płuc. Po operacji Simplicio czuł się dobrze i zdawało się, że będzie mógł żyć nadal, lecz niespodziewanie zapadł na zapalenie opon mózgowych, co spowodowało jego śmierć.

Litwa się zbroi

Tylża. — Z Kowna donoszą: Premier Tubelis, charakteryzując w swoim exposê projekt nowego budżetu, podkreślił konieczność poczynienia przez Litwę w najbliższym czasie niezbędnych wydatków, związanych z bezpieczeństwem kraju i reorganizacją kolejnictwa. W porównaniu z budżetem bieżącym nowy budżet zwiększony został o 14,5 miliona litów, osiągając sumę 298,9 miln. lit W wydatkach nadzwyczajnych najważniejszą pozycię zajmują kredyty min. obrony kraju, preliminowane w sumie 25 miln.

100 górników zasypanych żywcem w kopalni meksykańskiej

Londyn. — „United Press" donosi z Mexico City, że w Chihuahua 100 górników w kopalni La Preta zasypanych zostało przez usuwające się głazy. Kolumny ratownicze, które w akcji swej napotykały na olbrzymie trudności, zdołały dotychczas uratować trzy osoby.

Spór o spadek po Zacharowie

Po śmierci Zacharowa rozgorzała oczywiście namiętna walka o jego spadek. Jest o co walczyć: majątek, który ten magnat przemysłu zbrojeniowego po sobie zostawił, wynosi nie mniej niż 20 milionów funtów, czyli pół miliarda złotych.

Zgłosiło się więc mnóstwo ludzi, którzy twierdzą, że są krewnymi Zacharowa. Część z nich mieszka w Paryżu, część w Salonikach i Stambule. Dotychczas nic nie wiadomo o jakimś testamencie, choć chodzą pogłoski, że Zacharow przekazał wszystkie swe bogactwa swym przybranym córkom: pani Leopoldynie Wallford i Angelice de Bourbon.

Watykan buduje nową radiostację

Jak donoszą z Cita del Vaticano, tamtejsza stacja radiowa otrzyma nową aparaturę nadawczą, zbudowaną według najnowszego systemu Marconiego w zakresie fal krótkich. Dotychczasowa siła radiostacji wynosiła 10 kilowatów, obecnie będzie wynosić 250 do 300 kilowatów. Uruchomienie potężnej krótkofalówki ma nastąpić już w lutym 1937 r. Ojciec św. żywo interesuje się radiofonią, docenia też znaczenie silnej radiostacji, umożliwiającej utrzymanie bezpośredniego kontaktu ze wszystkimi narodami świata.

Około 15 tys. milionerów ma Nowy Jork.

Jakkolwiek przesilenie gospodarcze wywarło też wpływ na stan zamożności Nowego Jorku, to jednak statystyka zestawiona niedawno przez tamtejsze władze podatkowe stwierdza, że miasto to po dawnemu przoduje światu pod względem ilości bogactw, nagromadzonych przez jego mieszkańców.

Według tej statystyki mieszka obecnie w Nowym Jorku 13,997 ludzi, których majątek przekracza milion dolarów. Pomiędzy nimi jest 703 takich, którzy posiadają ponad trzy miliony.

Ponieważ cyfry te są oparte na zeznaniach podatkowych samych zainteresowanych, należy przypuszczać, że w rzeczywistości wyglądają nieco inaczej, gdyż i amerykańscy milionerzy niebardzo lubią chwalić się przed urzędami podatkowymi posiadanym majątkiem i są pod tym względem raczej skromni, aniżeli przesadni.

Stulecie miasta Warsaw w Ameryce.

W stanie Indiana leży miasto Warsaw (Warszawa), które obchodziło ostatnio stulecie swego istnienia.

Wbrew mniemaniu, założenie miasta nie ma nic wspólnego z osadnikami polskimi. Oto w r. 1836 legislatura stanowa postanowiła wydzielić z powiatu Elkhart pewne terytorium i utworzyć z niego nowy powiat. Na pamiątkę po bohaterze wojen wolnościowych, nowy powiat otrzymał nazwę Kościuszko. W tym samym roku pierwsi pionierzy, idąc po linii intencji ustawodawców, nazwali nową osadę, na cześć stolicy ojczyzny Tadeusza Kościuszki — „Warsaw".

Dziś powiat Kościuszko jest największym w całym stanie, liczy bowiem 17 gmin.

Z racji jubileuszu miasto było bogato udekorowane, a ulicami ciągnęły barwne korowody z orkiestrami. Jednocześnie odbyła się wystawa powiatowa, która dała pogląd rozwoju powiatu na przestrzeni stulecia.

O przymusową służbę wojskową dla dziewcząt tureckich.

Rząd turecki wygotował projekt ustawy, który będzie poddany pod aprobatę parlamentu. Projekt ten przewiduje ustanowienie obowiązkowej służby wojskowej dla dziewcząt tureckich. Został on przychylnie przyjęty przez koła zainteresowane.

Na podstawie przyszłej ustawy dziewczęta tureckie, które ukończyły 19 cie lat życia, podlegać będą obowiązkowi służby wojskowej. Mają być one wcielane do służby technicznej lub pomocniczej i tworzyć odrębne oddziały. Czas trwania służby wojskowej dla dziewcząt tureckich nie został jeszcze określony.

W czasie wojennym przewidywane jest zaciąganie do służby wojskowej wszystkich kobiet w wieku od 16 do 60 lat. Kobiety w wieku od 25 do 40 lat mają być użyte na froncie do lżejszych prac, inne mają pełnić służbę na tyłach.

Turczynki, które zdały egzamin lotniczy i uzyskały dyplom „Türk Kusu" (Ptak Turecki), służyć mają w lotnictwie w charakterze oficerów rezerwy.

Odrębny znów projekt ustawy, opracowany obecnie, przewiduje, że kobiety tureckie na wypadek wojny zastępować będą w urzędach państwowych tych urzędników, którzy zostali zmobilizowani.

Olbrzymi pożar w Londynie

W Londynie spłonął niemal doszczętnie jeden z największych gmachów t. zw. „Cristal-Palace". Straty wyrządzone przez pożar przekraczają półtora miliona funtów.

W gaszeniu pożaru brał udział ks. Kentu. Spłonęło doszczętnie niedawno urządzone olbrzymim nakładem kosztów laboratorium stacji telewizyjnej.

Zdjęcie nasze przedstawia fragment pożaru „Cristal-Palace".



Prenumerata z przesyłką lub odnoszeniem do domu roczna zł. 5.— półroczna, 3.—, kwartalna zł. 1.50.
CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł. 200.— 1/2 zł. 120.— 1/4 zł. 70.— 1/8 zł. 40.— 1/16 zł. 25.— Ogłoszenia drobne od zł. 3.— począwszy.
Redaktor i Wydawca: **Czesław Nowicki** Kierownik Literacki: **Mieczysław Mielczarek**
Drukarnia „UDZIAŁOWA" Częstochowa, ul. Najśw. Marii Panny 41